

MITY I STEREOTYPY

Oto kilkanaście mitów, jakie funkcjonują powszechnie w społeczeństwie, sprawdź, który funkcjonuje w Twoim myśleniu!

- *Przemoc w rodzinie to prywatna sprawa nikt nie powinien się wtrącać* - przemoc, wykorzystywanie, bicie, krzywdzenie osób bliskich jest przestępstwem, tak samo groźnym i podlegającym karze jak przemoc wobec obcych. Fakt zawarcia małżeństwa czy mieszkanie pod jednym dachem nie stanowi okoliczności zezwalającej na przemoc ani nie znosi odpowiedzialności za popełnianie czynów karnych przez prawo.
- *Przemoc zdarza się tylko w rodzinach z marginesu społecznego* - przemoc w rodzinie występuje we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od poziomu wykształcenia czy sytuacji materialnej.
- *Przemoc jest wtedy, gdy są widoczne ślady na ciele ofiar* - przemoc to nie tylko działania pozostawiające siniaki, złamania czy oparzenia, to także poniżanie, obelgi, zmuszanie do określonych zachowań, groźenie, zastraszanie.
- *Jeśli ktoś jest bity to znaczy, że na to zasłużył* - nikt nie zasługuje na bicie, krzywdzenie, maltretowanie bez względu na to co zrobił czy powiedział. Nikt nie ma prawa znęcać się, poniżać, bić innych.
- *Policja nie powinna interweniować w sprawach rodzinnych* - przemoc domowa nie jest sprawą rodzinną, jest przestępstwem ściganym przez prawo. Policja jest powołana dla ochrony bezpieczeństwa osób, zapobiegania popełnianiu przestępstw i ścigania sprawców przestępstw bez względu na to czy ofiara należy do rodziny sprawcy czy nie. Blisko 90% badanych uważa, że w przypadku przemocy w rodzinie ktoś powinien interweniować, a 80% badanych uważa, że powinna to robić policja. Pozostali wskazują na innych członków rodzin i sąsiadów (OBOP, grudzień 1997).
- *Policja może ochronić kobietę przed bijącym mężem* - tylko 10 % kobiet dzwoniło po pomoc na policję. Ale i one podawały, że interwencja policji była nieskuteczna, a po wyjściu funkcjonariuszy mąż znęcał się nad żoną z większym zapałem.
- *Ofiary przemocy w rodzinie akceptują przemoc* - ofiary przemocy domowej zawsze próbują się bronić, ich działania są jednak mało skuteczne. Wypróbowują różne, często nieracjonalne strategie obronne, które w konsekwencji powodują nasilenie przemocy.

- *To był jednorazowy incydent, który się nie powtórzy* - przemoc domowa rzadko jest jednorazowym incydentem. Jeżeli nie zostaną podjęte stanowcze działania wobec sprawcy - przemoc się powtórzy. Policja zwykle jest wzywana w ekstremalnych sytuacjach, gdy przemoc ma już długą historię.
- *Kiedy kobieta została raz zbita, będzie zawsze bita* - to się zdarza, ale w większości wiele kobiet, mówiąc o następnym związku, wyraża skrajną ostrożność w wyborze kolejnego partnera, szczególnie zwracając uwagę na te cechy w jego zachowaniu i osobowości, które mogłyby wiązać się z agresywnością. Kobiety, które otrzymały pomoc i wsparcie ze strony innych ludzi, w kolejnym małżeństwie bardzo rzadko miały problemy podobne do wcześniejszych.
- *Mężczyzna, który raz uderzył kobietę będzie ją bił zawsze* - nie ma badań, które jednoznacznie zaprzeczyłyby temu mitowi, jednak jeśli możemy uczyć się zachowań agresywnych, powinniśmy potrafić też nauczyć się umiejętności zastępowania agresywności zachowaniami asertywnymi (wg teorii psychospołecznego uczenia się zachowań agresywnych).
- *Gdyby naprawdę ofiara cierpiała odeszłaby od sprawcy* - ofiary naprawdę cierpią, nikt nie lubi być bitym i poniżanym. To, że ofiary nie odchodzą od sprawcy wynika zwykle z ich zależności od sprawcy, z trudności mieszkaniowych, z przekonań odnośnie małżeństwa, z nacisków jakim są poddawane ofiary ze strony sprawcy, a także rodziny, kolegów, sąsiadów.
- *Przyczyną przemocy w rodzinie jest alkohol* - nawet uzależnienie od alkoholu nie zwalnia od odpowiedzialności za czyny dokonywane pod jego wpływem. Alkohol jedynie ułatwia stosowanie przemocy, sprawcy często piją po to, by znęcać się i bić swoich bliskich, a stanem nietrzeźwości próbują usprawiedliwiać swoje zachowania, by uniknąć odpowiedzialności.
- *Bite kobiety mogą zawsze opuścić dom*- jeśli kobieta uczona jest, że miłość i małżeństwo są najważniejszymi sprawami do samorealizacji, jest niemożliwym oczekiwanie, że opuści ona swój dom, gdy przemoc osiągnie zbyt wielkie rozmiary. Bite kobiety nie mają wolności w decydowaniu o opuszczeniu domu. Ich psychologiczna sytuacja uniemożliwia im podjęcie takich kroków. Niezbędna jest pomoc z zewnątrz.

- *Gwałt w małżeństwie nie istnieje* - gwałtem jest doprowadzenie innej osoby do poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu, stosując przemoc, groźbę bezprawną lub postępek (patrz art. 168 k.k.) i nigdzie nie jest napisane, że nie dotyczy to osób bliskich napastnika. Każdy ma prawo do decydowania o swoim życiu intymnym, akt ślubu nie odbiera tego prawa.
- *Osoby używające przemocy muszą być chore psychicznie* - nie ma bezpośredniego związku między przemocą a chorobą psychiczną. Przemoc jest demonstracją siły i chęcią przejęcia całkowitej kontroli i władzy nad drugą osobą.
- *Religia może powstrzymać przemoc* - kobiety różnych wyznań uznały, że przekonania religijne nie ochroniły je przed przemocą ze strony mężów. Wiara pomagała im w cierpieniu i była pocieszeniem. Czasami uczestnictwo w nabożeństwie było jedynym bezpiecznym kontaktem ze światem zewnętrznym, czasem stawało się źródłem konfliktów z bijącym mężem.
- *Mężczyźni bijący kobiety mają mniej sukcesów i możliwości w radzeniu sobie z otaczającym ich światem* - wielu sprawców to znani lekarze, biznesmeni, sędziowie, osoby znane publicznie, naukowcy, profesorowie wyższych uczelni. Wielu z nich to osoby działające na rzecz społeczności lokalnej.
- *Mężczyźni stosujący przemoc wobec kobiet, potrafią się zmienić, kiedy się ożenią* - kobiety które zgłaszały akty przemocy przed małżeństwem myślały, że wraz z małżeństwem skończą się akty agresji. Sądziły, że mężczyzna będzie czuł się bardziej bezpiecznie, posiadając wyłączność na miłość i zaufanie. W żadnym z przypadków te wyobrażenia się nie potwierdziły. Z czasem wzrastała się podejrzliwość i chęć zawładnięcia kobietą, czemu towarzyszyła eskalacja przemocy.
- *Długotrwałe relacje oparte na przemocy mogą ulec zmianie na lepsze* - w każdej relacji i związku, w którym mężczyzna posiada siłę i dąży do zawładnięcia kobietą, stara się on uporczywie utrzymać taką sytuację i nie godzi się na ekwiwalentny jej podział z kobietą. Nawet wówczas, gdy dostępna jest najlepsza pomoc, związek ten nie uwalnia się od przemocy i agresji. Co najwyżej zmniejsza się liczba i nasilenie przemocy. Dla kobiet najlepsze rozwiązanie to zakończenie związku. Wówczas istnieje duża szansa, że z innymi partnerami będą zdolne odbudować własną strukturę siły i władzy na odmiennych, pozbawionych przemocy zasadach, tworząc relacje pokojowego i bezpiecznego współżycia.

- *Dzieci potrzebują ojca, nawet jeśli używa on przemocy lub „ja tylko ze względu na dzieci pozostaje w tym związku”* - wszystkie dzieci wychowywane w rodzinie, gdzie panuje przemoc, w porównaniu z dziećmi żyjącymi z jednym z rodziców, jednoznacznie stwierdzają, że mając wybór, wolałyby zostać tylko z jednym z rodziców. Bywają kobiety, które pozostawały przez długi czas w związku z maltretującym ich mężem, mimo, że już wcześniej ich dom opuściły dzieci.